

Razem w XXI wieku. Spotkanie twórców „Słowiański świat” w Kamczii (Bułgaria).

Tekst: Justyna Dziuma, Gliwice.

Foto: Krzysztof Skowron, Konstantynów Łódzki i Inga Milsavjevic, Kiszyniów.

Tłumaczenie rosyjskie: Natalia Barabanszczikowa, Kiszyniów.

Projekt

Z inicjatywy znanej w Bułgarii Fundacji „Stały Rozwój Bułgarii” pod przewodnictwem Stanki Szopowej (na zdjęciu z lewej) w dniach od 15 do 29 listopada 2012 r. w ramach projektu „Razem w XXI wieku” miało miejsce niezapomniane spotkanie horow, pisarzy, poetów, tłumaczy, zespołów artystycznych i wykonawców indywidualnych z krajów słowiańskich pod nazwą „Słowiański Świat”. Uczestniczyło w nim około 120 osób z Bułgarii, Rosji, Białorusi, Ukrainy, Polski, Mołdawii, Serbii, Chorwacji i Gruzji. Celem tego spotkania było nawiązanie kontaktów międzynarodowych, poznanie kultury innych narodów i wymiana artystyczna. W ramach spotkania uczestniczące w nich zespoły co wieczór przedstawiały swoje programy artystyczne, promowały nowe książki, odbywały się spotkania tematyczne. Jednym z wydarzeń były warsztaty muzyczne z udziałem chórów z Polski, o czym za chwilę.



Zaproszenie

Polskie chóry znalazły się w Kamczii na zaproszenie dyrygentki fantastycznego mołdawskiego chóru „Rapsodia” z Kiszyniowa, Natalii Barabanszczikowej (na zdjęciu z prawej). Zaproszenie otrzymał Akademicki Zespół Muzyczny Politechniki Śląskiej z Gliwic oraz Cantores Misericordiae Dei z Konstantynowa Łódzkiego. Pierwotnie chóry miały pojechać osobno, każdy na tydzień, ale z powodów finansowych postanowiono (Polak potrafi!) jechać do Bułgarii razem – jednym autobusem. Dodam, że jedyne wcześniejsze związki między tymi dwoma chórmi to nieliczne kontakty telefoniczne w czasie tournée Rapsodii w Polsce pomiędzy mną a Mariuszem Augustyniakiem, prezesem Cantores. Ale cóż, pecunia non olet, a wspólny wyjazd okazał się strzałem w dziesiątkę.

Droga

Tak więc znaleźliśmy się wszyscy w malutkim autobusie o dźwięcznej nazwie Dylizans-Bus. Droga wiodła przez Słowację, Węgry i Serbię. W Serbii przeprawialiśmy się przez piękne pasma górskie, ale to, co widzieliśmy z okien autobusu, nasuwało myśl, że Serbia ma jeszcze wiele do zrobienia, jeżeli chodzi o warunki życia. Pamiętamy przecież, że wchodziła w skład byłej Jugosławii. Gdy



w 1991 roku nastąpił rozpad Jugosławii, nacjonalistyczne i etniczne napięcia w byłych republikach kraju doprowadziły do wybuchu wielu krwawych konfliktów. Po męczącej podróży znaleźliśmy się wreszcie w Warnie. Jeszcze tylko kilka kilometrów dzieliło nas od miejsca przeznaczenia, Kamczii. Na końcu drogi w ciemnym lesie stał rzęsiście oświetlony, piękny budynek. Czy to na pewno tu?

Tak – to hotel Pałac Orfeusza, w którym mieliśmy spędzić najbliższy tydzień. Powitani przez Nataszę Barabanszczikową oraz Julianę Giuzelewą, przedstawicielką biura podróży Vangelia Tours, które zajmowało się nami przez cały czas pobytu w Kamczii, z ulgą opuściliśmy ciasny autobus i udaliśmy się na kolację, gdzie czekała na nas pierwsza z wielu niespodzianek – występ bułgarskiej grupy folklorystycznej. W ten sposób, wspólnymi tańcami, zostaliśmy przyjęci w gościnnym Pałacu Orfeusza.

Kamczia

Miejsce, gdzie odbywał się „Słowiański świat” to Kompleks Sanatoryjno Uzdrowski Kamczia, znajdujący się 20km na południe od Warny.

Jest to ogromny ośrodek wybudowany przez mera Moskwy – przyjeżdżają tutaj dzieci na coś w rodzaju „zielonej szkoły”. W każdym czterotygodniowym turnusie bierze udział 600 dzieci z moskiewskich szkół. Na miejscu jest fantastycznie wyposażona, nowoczesna szkoła, obok internat oraz sala kinowo-widowiskowa na 600 osób. Obok zajęć szkolnych, w ośrodku im. Jurija Gagarina zespół wychowawców różnych specjalności obserwuje poszczególne dzieci i wydobywa na światło dzienne ich ukryte talenty: muzyczne, plastyczne, aktorskie, fotograficzne, ściśle – i rozwija je podczas zajęć pozaszkolnych. Jest także planetarium (w którym notabene pracuje kosmonauta należący do drugiego składu bułgarskiej gwiazdnej ekipy, Aleksandyr Aleksandrow) oraz Centrum Słowiańskie – sala przedstawiająca wspólne korzenie słowiańskiej części Europy (Władimir Stoyanow). Do Kamczii przyjeżdżają mamy z małymi dziećmi na letni wypoczynek. Niedawno otwarto również centrum medyczne „Zdrawiec”.

W ultranowoczesnej hali sportowej i na basenie w Kamczii przygotowują się do olimpiady rosyjscy sportowcy. Jest również piękny amfiteatr z widokiem na morze, otoczony pachnącymi sosnami. Całość robi niesamowite wrażenie – to naprawdę niezwykle miejsce do nauki i odpoczynku.



Warna

Organizatorzy festiwalu i Vangelia Tours zaprosili nas na wycieczkę do Warny. Zwiedzanie Warny rozpoczęliśmy od fantastycznego Muzeum Archeologicznego, którego zbiory uświadomiły nam, że to tu, na ziemiach Bułgarii znajdowała się mityczna Kolchida i że stąd bardzo blisko do centrum hellenistycznego świata.

Polacy cieszą się w Bułgarii szacunkiem z powodu króla Władysława Warneńczyka, który przewodził



połączonej armii europejskiej w bitwie pod Warną z Turkami w 1444 roku. Polskiemu królowi udało się na chwilę powstrzymać atak Turków, ale niestety przypłacił to życiem. Najdłuższa ulica w Warnie nosi jego imię. Na jej końcu leży Muzeum Władysława Warneńczyka, w którym znajduje się jego symboliczny grób. W krypcie – zamiast kwiatów – zaśpiewaliśmy królowi Gaude Mater. Ciesz się, Matko Polsko, że miałaś takiego syna.

Warsztaty chóralne

Wraz z naszym przybyciem rozpoczęły się warsztaty chóralne, na których połączone chóry pod dyрекcją Natalii Barabanszczikowej oraz Krystyny Krzyżanowskiej-Łobody miały przygotować finał IX Symfonii Ludwika van Beethovena – „Ode do Radości” z towarzyszeniem fortepianu. Chór warsztatowy to AZM i Cantores z Polski oraz Chór Weteranów z Brześcia na Białorusi. Na próbach zespoły ćwiczyły razem „odę” w języku oryginalnym, czyli niemieckim. Łatwo nie było, ale kanon to kanon...



Wielką niespodzianką i przyjemnością była praca ze światowej sławy gruzińskim dyrygentem z Tbilisi. Kahaber Onaszwili, dyrygent Chóru Chłopięco-Męskiego „Mdzlevari” przygotował z połączonym chórem „Allilulia” - jeden z najstarszych utworów muzyki gruzińskiej, powstały około IV w n.e. Warto wiedzieć, że polifonia gruzińska należy do najstarszych utworów wielogłosowych na świecie - najstarsze zabytki wielogłosowe to protoplaści późniejszych prawosławnych utworów liturgicznych. Kahaber przygotował dla nas również drugi utwór w języku gruzińskim - „Shen khar venakhi”, co było o tyle trudne, że alfabet gruziński jest niepodobny do niczego innego, a zapis „zangielszczony” nie oddaje wszystkich głosek. W związku z tym nauka utworu odbywała się „na słuch” przy pomocy tłumacza – Zuraba Sparsiashvili...

Koncerty

Przed naszym przyjazdem, w pierwszym tygodniu „Słowiańskiego świata” odbył się m.in. wykład bułgarskiego poety i wydawcy Łuczezara Elenkova o twórczości N.I. Wapcarowa, prezentacja nowej książki poetki Liliany Stefanowej oraz prezentacje pisarzy i poetów z Rosji, Chorwacji i Serbii. Podczas wieczoru mołdawskiego wystąpiła dziecięca grupa taneczna „Kłass” (Klasa), nasz zaprzyjaźniony chór Rapsodia pod dyрекcją Natalii oraz męski zespół wokalny „Improviz-kwartet”.

My natomiast mieliśmy przyjemność uczestniczyć w następujących koncertach:

Dzień ukraiński – wypełniony pieśniami solowymi i duetami w wykonaniu solisty z ukraińskiego miasta Czernichów, Andrieja Rekuna, Natalii Barabanszczikowej i bułgarskiej pianistki Zwiezdoliny Todorowej.



Dzień polski – koncert dwóch polskich chórów. Pierwszy to Akademicki Zespół Muzyczny Politechniki Śląskiej, który zaśpiewał m.in. „Modlitwę o pokój” w aranżacji naszego zmarłego przyjaciela, Norberta Blachy. Drugi to Cantores Misericordiae Dei z Konstantynowa Łódzkiego, kierowany przez Mariusza Augustyniaka, który przedstawił łódzki folklor w kapitalnych aranżacjach. Na koniec połączone polskie chóry wykonały „Tourdiona”, „Siyahambę”. Zwieńczeniem koncertu był „eksperyment” - Natalia Barabanszczikova przygotowała wcześniej na jednej próbie z obydwoma chórami pieśń masowego rażenia „Szła dziewczeczka do laseczka” w dzikiej aranżacji, znajdującej się w repertuarze „Rapsodii”.



Cantores Misericordiae Dei



Akademicki Zespół Muzyczny
Politechniki Śląskiej



AZM + Cantores. Dyryguje –
Natalia Barabanszczikova

Dzień Matki – koncert z tej okazji odbył się we wspomnianej już sali kinowo-widowiskowej przy pełnej widowni. Każda z wchodzących grup dzieci miała swojego wychowawcę, przy czym w oczach rzucał się jeden młody człowiek o wyglądzie żywcem wyjętym z filmu „Deja vu” - koszulka w cienkie granatowe prążki i biała czapka – brakowało tylko fajki ;). Okazuje się, że Bułgarzy obchodzą Dzień Matki 25 listopada. Koncert przygotowały kameczijskie dzieci. Wystąpił również Chór Weteranów z Brześcia, a wzruszającą pieśń „Czarny deszcz” wykonała solistka chóru, Anna Antonowna Misewicz. Trudno oddać wszystkie wrażenia po tym koncercie – były to klimaty żywo przypominające niegdysiejsze akademie, obecnie polskiej młodzieży nieznane. Choć niezaprzeczalnie miało to swój urok. Tym bardziej, że wszystkie mamy dostały na pamiątkę po pięknej bułgarskiej róży...

Urodziny Nataszy. Ach, co to był za dzień! Spiritus movens części chóralnej „Słowiańskiego świata”, Natalia Barabanszczikova, wystąpiła w autorskim repertuarze solowym. Przepiękne pieśni do wierszy znanych poetów i własnych....Gościnnie każdy z chórów przygotował pieśń, która była podarkiem dla solenizantki i kojarzyła się z jej pobytem w ich kraju.

Dzień białoruski. Koncert chóru z Brześcia rozpoczęła pieśń z czasów II wojny światowej – „Wstawaj, strona ogromnaja”. Tak jak u nas na Gaude Mater, tak tam wszyscy powstali z miejsc. Jak widać 70 lat po wojnie ciągle żywa jest pamięć o tej strasznej wojnie. Potem była „Kalinka”, „Ech ta droga” i inne pieśni wojenne. Około 50-osobowy chór z towarzyszeniem akordeonu dał wspaniały koncert. Dyrygentem chóru jest Oleg Nieroda,



który prowadzi w Brześciu również szkołę chóralską.

Wielki finał. W koncercie finałowym wystąpiły kolejno obecne chóry, Andriej Rekun oraz Natalia Barabanszczikowa. Kahaber Onaszwili dyrygował „Aliluja”. Jeżeli chodzi o IX Symfonię - po kilku wspólnych próbach nadszedł czas prawdy. Prowadząca warsztaty Krystyna Krzyżanowska-Łoboda udowodniła swój profesjonalizm i gładko przeprowadziła chór przez „Ode do radości”. Partię solową zaśpiewał Andriej Rekun. Przy fortepianie cudów dokonywała Zwiezdolina Todorowa. Po koncercie organizatorzy przygotowali wspólne świętowanie z bułgarskim folklorem.



Aliluia – chórem warsztatowym dyryguje Kahaber Onaszwili



Po wykonaniu „Ody do radości” Ludviga van Beethovena

Wrażenia uczestników

- Do uzupełnienia (Inga) – c kartochek

Linki

<http://www.unic.un.org.pl/jugoslawia/>

<http://www.sok-kamchia.com/>

<http://www.azm.art.pl>

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Serbia>

[http://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksandyr_Aleksandrow_\(kosmonauta\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksandyr_Aleksandrow_(kosmonauta))

http://www.youtube.com/watch?v=EV03dJXR2_0

Перевела с польского на русский и дополнила Наталья Барабанщикова:

**Вместе в двадцать первом веке. Встреча с создателями
"Славянский мир" Камсzii (Болгария).**

Проект

Эта инициатива известна в Болгарии Фонд «Устойчивое развитие для Болгарии» под

руководством Станки Шоповой с 15 по 29 ноября 2012 года в рамках проекта «Вместе в XXI веке» была незабываемая встреча хоров, писателей, поэтов, переводчиков, художников и творческих групп из разных славянских стран под названием "Славянский мир". В нем приняли участие более 120 человек из Болгарии, России, Беларуси, Украины, Польши, Молдовы, Сербии, Хорватии и Грузии. Целью этой встречи было установление международных контактов, изучать культуру и искусство других братских народов и творческого обмена. Хоровые и иные творческие коллективы и деятели каждый день и вечер предлагали свои художественные программы, презентовали новые книги, устраивали тематические встречи. Одно из важнейших событий, стал музыкальный семинар с участием польских хоров.

Приглашение

Польские хоры были рекомендованы в Камчию молдавским фантастическим дирижером хора «Рапсодия» из Кишинева, Натальей Барабанщиковой. Приглашение получили Академическая группа Силезского технологического университета в Гливице и «Dei Cantores Misericordiae» из Konstantynow Лодзи. Первоначально хоры должны были приехать отдельно друг от друга, в течение недели каждый, но по финансовым причинам было принято решение (Польской стороной!) приехать в Болгарию вместе, одним автобусом. Я хотела бы добавить, что единственным способом предыдущих отношений между двумя хорами, было несколько телефонных контактов во время тура Рапсодии в Польше между мной и Мариушем Августиньяк, президентом Cantores. Но в результате, совместная поездка оказалась хитом!!

Дорога

Таким образом, мы все были в небольшом автобусе со звонким названием Stagecoach. Дорога вела через Словакию, Венгрию и Сербию. В Сербии мы переправлялись через красивые горные хребты, но то, что мы видели из окон автобуса, навело на мысль, что Сербии, увы, еще многое предстоит сделать в плане жилищных условий. Помните, в конце концов, она была частью бывшей Югославии. Когда в 1991 году произошел распад Югославии, в результате националистические и этнические напряженности в бывших республиках этой страны привели к вспышке многих кровавых конфликтов...

После утомительного путешествия мы, наконец, в Варне.

Всего несколько километров отделяют нас от места назначения, Камчия. В конце дороги в темном лесу было ярко освещено красивое здание. Действительно ли это не мираж? Да - это Орфей Палас Отель, где мы должны были жить на следующей неделе. Нас приветствовали Наташа Барабанщикова и Юлиана Гюзелева, представитель туристического агентства Vangelia Tours, которая заботилась о нас все время пребывания в Камчии, и мы с облегчением вышли из автобуса и пошли на ужин, где нас ждал первый из многих сюрпризов - болгарское выступление фольклорной группы. Таким образом, мы были приглашены на общие танцы, как и все гости Орфей Палас.

Kamczia

Место, где состоялся процесс творчества под названием "Славянский мир" представляет собой комплекс Kamczia - Spa санаторий, расположенный в 20 км к югу от Варны. Это огромный курорт, построенный мэром Москвы - дети приезжают сюда для обучения в своего рода "зеленой школе". В каждом сезоне 600 детей из московских школ принимают участие в отдыхе. Здесь существует фантастически оборудованные современные школы и общежития рядом с киноконцертным залом на 600 человек. В дополнение к школе в центре Юрия Гагарина учительской командой наблюдаются по различным специальностям каждый ребенок и выявляются скрытые таланты: музыка, искусство, актерское мастерство, фотография, и так далее - и развивают их во время школьных занятий. Существует также Планетарий (в котором, кстати, работает, второй астронавт болгарского звездного состава

команды, Александр Александров) и Славянский центр - центр общения для наших славянских корней Европы, который ведет Владимир Стоянов.

В Камчию также приезжают семьи с маленькими детьми на летние каникулы. Кроме того, открыт медицинский центр "Zdrawiec".

Ультра-современный спортивный зал и плавательный бассейн в Kamczii готов к подготовке русских спортсменов к Олимпиаде. Это также прекрасный амфитеатр с видом на море, в окружении благоухающих сосен. Все здесь производит большое впечатление - это поистине замечательное место для учебы и отдыха!

Варна

Организаторы фестиваля и Vangelia тур пригласили нас на поездку в Варну. Поляки пользуются уважением в Болгарии, благодаря королю Владиславу Варненскому, который возглавлял комбинированную европейскую армию в битве при Варне с турками в 1444 году. Польский король смог мгновенно остановить нападение турок, но к сожалению это стоило ему жизни. В Варне одна из самых длинных улиц носит его имя, в конце которой находится музей его имени, который является также его символической могилой. В склепе - вместо возложения цветов королю мы пели *Gaude Mater Polonia*. Наслаждайтесь, польская мама, ты родила сына...

Путешествие по Варне началось с фантастического Археологического музея, коллекция которого заставила нас понять, что именно здесь, на землях Болгарии была мифическая Колхида и Золотое Руно, и поэтому здесь очень близко к центру эллинистического мира... А потом мы видели Варну с высоты птичьего полета на вершине отеля «Черное море»...

Хоровой семинар

С нашим прибытием начались хоровые семинары, которые объединили хоры под руководством Натальи Барабаншиковой и Кристины Krzyżanowska-Лобода, которая должна была подготовить финал Девятой симфонии Людвига ван Бетховена - "Ода к радости" в сопровождении фортепиано. Эти хоровые мастерские проходили вместе с Cantores, AZM и хором польских ветеранов из города Брест, Белоруссия. На репетициях хоровые команды практиковались вместе "Ода" пелась на языке оригинала, или немецком языке. Это было не легко, но «повторенье – мать ученья» ...

Великое удивление и удовольствие было работать с всемирно известным дирижером из Тбилиси, Грузия, Кахабер Onaszvili, дирижером хоров мальчиков и мужского "Mdzlevari". Он подготовил с комбинированным хором «Аллилуиа» - одно из старейших грузинских песнопений, написанной около IV в н.э. Вы должны знать, что грузинское многоголосие является старейшим полифоническим песнопением в мире - древнейшим памятником предков, на котором позднее были построены полифонические православные литургические произведения. Кахабер подготовил нас к второму пению на грузинском языке, которое было более трудным, потому что грузинский алфавит отличается от европейских, и письменность не отражает все звуки. Таким образом, обучение песни с хорами происходит "на слух" с помощью переводчика – Зураба Спарсиашвили ...

Концерты

До нашего прибытия, в первую неделю "Славянского мира" состоялись в том числе лекции болгарского поэта и издателя произведений - Лучезара Еленкова о великом болгарском поэте Вапсарове, презентация новой книги поэта, и презентации изумительной болгарской поэтессы Лилианы Стефановой, а также писателей и поэтов из России, Хорватии и Сербии. В течение предыдущей недели были вечера с участием молдавских детей - танцевальной группы «Класс», а также нашим дружеским хором, под руководством Натальи Барабаншиковой – «Рапсодия» и ансамблем «Improviz-квintет».

Мы, однако, имели удовольствие участвовать в следующих концертах:

Украинские день - завершить сольные песни и дуэты в исполнении солиста украинского города Чернигов, Андрея Рекуна, а также в дуэте с Натальей Барабанщиковой и болгарской пианисткой Звезделиной Тодоровой.

Польские день - два польских хоровых концерты. Первый - Академический Силезского университета внешнего технологий, в котором пелись в том числе такие произведения как "Молитва за мир", написанным нашим покойным другом, Норберт Блашем. Второй хор - Misericordiae Dei Cantores из Константинов Лодзь, режиссер Мариуш Августиняк, который представил польский фольклор из Лодзи по нашей с ними договоренности под руководством Кристины Кшижановской - Лобода. В конце концерта польские хоры вместе исполнили "Tourdion" на французском, и "Siyahambe" на африканском языке. Кульминацией концерта стал "эксперимент" - Натальи Барабанщиковой, которая подготовила за одну-единственную репетицию с двумя хорами общую хоровую польскую народную песню " Szła dziewczeczka do laseczka " в необыкновенной аранжировке, которая находится в репертуаре "Рапсодия".

День Матери - на этот раз концерт прошел в вышеупомянутом Киноконцертном и развлекательном Центре с полной аудиторией. Каждая из групп детей была с его учителем, но нам особенно бросился в глаза один молодой человек, который выглядел как человек живьем взятый из фильма "Дежа вю" - тонкая голубая рубашка и белая полосатая шляпа - там была просто труба ;). Оказывается, болгары отмечают День матери 25 ноября. Камчийский концерт был подготовлен детьми. Выступил также хор ветеранов из Бреста, который исполнил трогательную песню "Черная река" в сопровождении с солисткой, Анной Антоновной Мисевич. Трудно передать все впечатления после концерта - это была живая атмосфера напоминающая прошлые годы, как бы восприняла это польская молодежь в настоящее время - неизвестно... Хотя это было, несомненно, очарование. Тем более, что все мы получили в благодарность по красивой болгарской розе ...

Наташин День рождения.

Ах, что это был за день! Духовный вдохновитель хоров "Славянского мира", Наталья Барабанщикова, выступала с оригинальной сольной программой. Красивые песни на стихи известных поэтов, а также собственные

День Белоруссии.

Хоровой концерт начался песней хора из Бреста времен Второй мировой войны - «Вставай, Страна огромная». Так же, как случается с нами во время исполнения Gaude Mater, мы все встали со своих мест. Таким образом, как вы можете видеть, через 70 лет после войны все еще жива память о той страшной войне. Потом была "Калинка", "Эх, дороги" и другие военные песни. Около 30 человек хора в сопровождении аккордеона дали замечательный концерт под руководством дирижера хора Олега Нерода, который также ведет и хор мальчиков города Бреста.

Грандиозный финал.

В заключительном концерте выступали все хоры, а также Андрей Рекун и Наталья Барабанщикова. Кахабер Онашвили дирижировал "Aliluja". Что касается Девятой симфонии – после нескольких общих репетиций наступило время истины. Проводившая семинары Кристина Лобода Krzyżanowska-доказала свой профессионализм и осуществила хоровой проект "Ода к радости" Бетховена. Андрей Рекун пел соло. У фортепьяно готовая сделать любое Звезделина Тодорова творила чудеса. После шоу и взаимных приветствий, организаторы подготовили приветствие для всех участников празднования - болгарский фольклор.

P/S/

Для того чтоб иметь полную картину впечатлений, необходимы тексты с карточек, которые написали все участники и мы сдали вам...